

Kilka uwag w sprawie opcji.

Rząd polski, co przyznać trzeba jest do tego stopnia obciążony różnymi ważnymi sprawami, że na niektóre choć bardzo ważne, wprost z powodu przepracowania nie ma możliwości zwrócić uwagi. Dlatego też celem scharmonizowania wysiłków rządu i zabiegów społeczeństwa, mniej należy krytykować, a więcej dobrą służąc radą, względnie zwracać uwagę na sprawy nie cierpiące zwłoki.

Przeżywalimy już plebiscyt na Warmii i Mazurach, później groźną wojnę z bolszewikami, ostatnio plebiscyt na Górnym Śląsku i wiemy, że gdziekolwiek na terenach plebiscytowych znaleźli się Polacy w mniejszości, byli zawsze przedmiotem okrutnych przesładowań i męczarni ze strony niemieckiej. W styczniu przyszłego roku t. j. 1922 będziemy znów świadkami plebiscytu — w odmiennej wprawdzie formie — czyli t. zw. opcji. Traktat wersalski bowiem w jednym z swych paragrafów pozwala tak Niemcom w Polsce jak i Polakom w Niemczech zamieszkałym, przez wypowiedzenie się za Niemcami względnie za Polską, stanowiąc o swej przynależności państwowej. Niemiec wypowiedziący się za Niemcami, a zamieszkały w Polsce zostaje tedy przez akt opcji poddanym niemieckim i może każdego czasu zostać wydalonym z Polski. Wierzę mocno, że tym sposobem dużo Niemców opuści na zawsze naszą ziemię, wskutek czego zmniejszy się u nas element szkodliwy i niepożądany.

Zapominać nam jednak nie wolno, że na obszarze Niemiec, a głównie w Westfalii i Nadrenji znajdowało się będzie Polaków mających optować około trzyset tysięcy. Wielu naszych rodaków, przeważnie robotników było już w Polsce, lecz nie znalazłszy zatrudnienia, musiło wrócić do Niemiec, aby w kopalniach westfalskich na chleb pracować. Nie ulega wątpliwości, że pewną część tych ludzi smażonych przez opcję na rzecz Polski do powrotu do kraju będzie można zatrudnić w ich stronach rodzinnych (Wielkopolska, Pomorze) pewną część także w zagłębiu Dąbrowskim lub na G. Śląsku, ale dla wszystkich napewno nie będzie pracy.

Ten brak pracy byłby dla naszych rodaków bolesnym ciosem, tem bolesniejszym, że wygnali ich jeszcze dalej na zachód do kopalń francuskich lub belgijskich, mniejsza przeto dając im możliwość powrotu. Rząd polski tedy, wypełniając swe obowiązki wobec poddanych, winien radzić nad środkami zaradczymi. (Nie będzie to łatwo). Ale optanci sami, biedni górnicy nasi, uznawając w zupełności rozliczne kłopoty rządu polskiego rzucili myśl, któraby im umożliwiła powrót do Polski, a narodowi polskiemu zapewniła i rozwój i pokój i zyski nieobliczalne na wschodnich rubieżach.

Mianowicie poważne zastępy naszego ludu na wschodzie oświadczyły gotowość osiedlenia się na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej przynosząc równocześnie poważne sumy jako zaczątek do nowej kolonizacji. Kamitet Wykonawczy wychodźstwa posiada spis kilkuset rodzin, które, aby tylko móc powrócić do kraju pójdą na ciężką pracę w zaniedbanej przeważnie roli na naszej wschodniej granicy.

Spodziewam się, że rząd wie o tem, że wychodźstwo nasze moralnie stoi bardzo wysoko, że ma głębokie poczucie obywatelskie i narodowe i że w ciężkiej pracy o byt wyrobiło w sobie cnoty, które na wschodzie mogą się stać najlepszą rekwizycją bezpieczeństwa i spokoju. Myśl osiedlenia wracających z powodu opcji (względnie przed opcją) obywateli polskich na kresach wschodnich zyska niewątpliwie zyciowe poparcie całego społeczeństwa. Rząd winien przeto bezzwłocznie: 1) albo przystąpić do wypracowania planu osiedlenia za pomocą środków rządowych albo 2) powołać do życia specjalną instytucję, która by się zajęła powrotem robotników, ich osiedleniem i rozmieszczeniem przy pomocy społeczeństwa i ziemiaństwa kresowego, w którego interesie również leży zaludnienie kresów i na co niewątpliwie znajdzie się dużo ziemi darowanej, albo też 3) udzielić pewnych rządowych kredytów względnie wsparć instytucji prywatnej, w tym celu do życia

powołanej (np. Bank Hipoteczny Kresowy lub tp.).

Projekt ten jest łatwo wykonalny tembardziej w Polsce, gdzie przecież znana i wypróbowana ofiarność nigdy nie zawodzi. Wielkopolska i Pomorze, z których optanci (osiedleni) wyszli, nie poskapi, mam nadzieję, ani zboża ani trzody ani innego inwentarza na początek, byleby tylko dzielnice te miały pewność, że za lat kilka wschodnie Kresy Polskie na wzór zachodnich będą zagospodarowane, z czego przecież cała Polska pożytek będzie miała wielki. Za wzorową gospodarzkę zaś nikt lepszej od naszego wychodźstwa gwarancji dać nie może.

Tych uwag kilka piszę w nadziei, że i w kołach rządowych znajdą odpowiednie zrozumienie. Oraz już teraz myśleć o losie optantów, aby potem nie spotkać się z zarzutem ślamazarności.

Andrzej Wachowiak.

Bogienko endeckie-chudeckie w Poznaniu.

Jak już donosiliśmy dn. 30 marca toczyła się w Sądzie okręgowym w Poznaniu rozprawa przeciw redaktorowi „Prawdy” p. Apoloniuszowi Basiańskiemu. Akt oskarżenia zarzucał obrazę p. Boeninga b. wicewojewody, a obecnie dyrektora departamentu spraw wewnętrznych w Min. b. dz. pruskiej, oraz samego Ministerstwa.

Proces ten odsonił wcalej pełni bagno „stosuneczków” panujących wśród sfer rządzących dzielnicą „bojaźni bożej”. W toku rozpraw dyrektor departamentu p. Emil Schmidt zeznał pod przysięgą, że p. minister Kucharski kazał aresztować dla kardynała, względnie areybiskupa poznańskiego 8 i pół milionów marek jako wydatek nadzwyczajny. W tem miesiącu się pozycja tak niejasna jak 4 miliony marek na „szerzenie oświaty narodowej”?

Oskarżony redaktor wniósł o przesłuchanie b. wiceministra p. Bernarda Chrzanowskiego, który w związku z temi funduszami wycofał się z Ministerstwa. Sąd jednakże odrzucił ten wniosek. Dziś przestaje być zagadką, dlaczego kler tak zaciekło broni Kucharskiego, oraz autonomii, dla czego na wszystkich niemal wiecach endeckich przewodził księża. Dalej ujawniono również, że w Poznaniu można mieć żydówkę nietylko jako osobistą sekretarkę, ale nawet jako żonę i wcale to nie przeszkadza, aby została urzędniczką Ministerstwa b. dz. pr. Obecny dyrektor departamentu spraw wewnętrznych p. Boening zeznał pod przysięgą, że zaangażował żydówkę z kabaretu nazwiskiem Berger na osobistą sekretarkę, że jednakże nie opłacał jej z funduszy województwa, ale z swoich własnych. Oskarżony redaktor powołując się na tekst sprawozdania „Prawdy” z kwietnia 1920 r. w czasie kiedy nie był redaktorem oświadczył, że miał wszelkie prawa przypuszczać, że żydówka p. Boeninga była opłacana przez województwo. Nadto twierdził, że nacisk kładł nie na opłacanie żydówki funduszów państwowych, ale na fakt, że w Poznaniu żydówka z kabaretu może być sekretarką wysokiego urzędnika, właśnie w Poznaniu, gdzie w celach upicia jednego z najwyższych dygnitarzy polskich opowiada się na wiecach, iż w otoczeniu jego znajduje się żydówka.

Sąd nie uznał wywodów oskarżonego, stojąc na stanowisku, że oskarżony, jeśli użył słowa bardak w stosunku do Ministerstwa, to powinien przeprowadzić dowód, że istotnie p. Kucharski dla siebie względnie przyjaciół politycznych założył rodzaj haremu. Pan prokurator wniósł o 4 miesiące więzienia za obrazę p. Boeninga i 4 miesiące za obrazę Ministerstwa „tej najwyższej władzy w kraju”. Naszym zdaniem najwyższa władza w kraju to Sejm, Naczelnik, Rada Ministrów. W każdym razie zadziwia brak proporcji pomiędzy p. Boeningiem i Ministerstwem. Razem wniósł prokurator jako karę łączną o 7 miesięcy więzienia.

Sąd zawyrokował: miesiąc więzienia za obrazę p. Boeninga, 4 miesiące za obrazę Ministerstwa, łącznie 4 miesiące, przyczem uwzględniono jako okoliczność łagodzącą fakt, że redaktor Basiański nie był dotąd karany.

Fermenty w PPS.

W PPS. oddawna już toczy się walka wewnętrzna między prawicą a tzw. lewicą, zezującą ku komunistom, innymi słowy między wybitnymi działaczami, którzy dość się już nagardowali po ujeżdżalniach krakowskich i dziś marzą tylko o spokoju, w ciszy apartamentów ministerjalnych, a wierzącą lewicą, pragnącą za wszelką cenę utrzymać się rewolucyjnej taktyki przeciw wszystkim i wszystkim.

Echa tej walki wydostają się niekiedy nazewnątrz i rzucają ciekawo światło na stosunki wewnętrzne PPS. Ostatnio grupa zawieszonych, a następnie wydalonych z partii lewych poproszycieli wydała odezwę. Wprawdzie są na niej podpisani trzej tylko ludzie, ale wiemy, że są oni przedstawicielami dużej części poproszycieli, niezadowolonych z nazbyt ugodowej polityki partii. Wezwe tego niezwykła charakterystyczna są zarzuty, jakie pod adresem awel do niedawna partii czynią wykluczanej członkowie.

Przedewszystkiem zarzucają PPS. współdziałanie z partiami burżuazyjnymi i zarzucenie hasła Polskiej socjalistycznej. Dalej przypisują PPS. popieranie militarysty.

„Wiemy — czytamy w odezwie — że podczas wyprawy kijowskiej przywódcy Klubu PPS. za kulami popierał politykę wojenną...”

W sprawie Galicji Wschodniej i sprawie plebiscytu PPS. — według słów odezwę — nie zajmuje stanowiska socjalistycznego.

Grzechem przeciw duchowi socjalizmu ma być przynależność PPS. do II międzynarodówki i współpraca „z jawnymi zdrajcami klasy robotniczej” Szajdemanami, Renodelami, Erantingami itd. Ciekawy jest zarzut, że PPS. politycznie zależna jest od Belwederu. „Uchwały kongresów partyjnych i konferencji, nawet decyzje CKW. i Rady Naczelnej przekreślano są nieraz na skutek poufnych narad poszczególnych posłów z Klubu PPS. z Naczelnikami Państwa”. W takich warunkach niema mowy o niezależnej polityce robotniczej. „Nieraz już walka masowa robotników zdradzona była przez przywódców PPS. pod naciskiem czynników, nie wspólnego nie mających z ruchem robotniczym”.

Oczywiście w oczach naszych wszystkie te zarzuty są dość śmieszne, ale dla towarzyszy-socjalistów, dbających o swą nieskalaną prawowierność marksowską, dla tych wszystkich, którym wyrazy socjalizm i rewolucja społeczna i taktyka rewolucyjna nie schodzą z ust, na tych wszystkich odezwę wywrza niemale wrzenie i odsoniła tę nieszczerą i dwulicową — jaką cechuje działalność PPS.

Przedaj czy później rozłam w PPS. jest nieunikniony.

Głosy publiczności.

Porządeczki.

Poruszona przez nas sprawa gospodarki na kolejach była dotknięciem w miejsce chore naszych stosunków kolejowych.

Bo oto otrzymaliśmy od naszych czytelników kilka listów, wyświetlających różne nadużycia urzędników kolejowych. W imię zasady, że wywiekanie brudów na światło dzienne jest w danym wypadku skutecznym środkiem, podajemy dziś treść jednego z otrzymanych listów.

Pan zawiadowca stacji Łódź—Karolew ma trzech ludzi do mycia wagonów, jednego z nich (trzymają go już 3 lata) używa do posług domowych za miast służącej. Dwóch pozostałych robotników zmusza do ładowania nawozu na wagony i zrzucania go następnie w swoim ogrodzie. Ci robotnicy muszą też kopać w ogrodzie p. zawiadowcy. Do tego rodzaju posług używani są i inni robotnicy (spinacze i woźni), którzy to czynią dla przypodobania się swemu zwierzchnikowi, czy też z obawy utraty miejsca, albo też z nieświadomości do jakiej roboty są przeznaczeni.

Jeden z robotników na żądanie p. zawiadowcy, by szedł mu ogród kopać, odpowiedział w sposób delikatny: „Dobrze, panie, pójdę, ale po służbie, ponieważ teraz pracuję dla Państwa. W

godzinach wolnych mogę pracować w specjalnej umowa”. Używają jeszcze tych robotników do noszenia węgla ze stacji do mieszkania p. zawiadowcy i pomocnika p. inspektora. A przecież robotnicy kolejowi sami z braku czasu muszą najmować i płacić po 100 mk od korce za przewoźkę węgla. P. zawiadowca ma to na koszt Państwa.

Robotnik.

Sprawy robotnicze.

Z Polskich Związków Zawodowych.

W dniu 4 b. m. w lokalu własnym przy ul. Główniej № 31 odbyło się Ogólne Zgromadzenie domowych i fabrycznych. Obecnych było 2500 członków.

Sprawozdanie z działalności Związku za rok ubiegły przyjęte i zatwierdzone. Zarząd Związku został upoważniony do wystosowania żądań do właścicieli nieruchomości. Żądania przedstawiają się jak następuje: opierając się na umowie zawartej w dniu 30. 12. 1920 r. między Stow. Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i II Stow. Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, Zarząd P. Z. Z. domowych i fabrycznych występuje w myśl powziętej uchwały na ogólnym zebraniu członków Związku z żądaniem podwyżki o 10 proc. do plac obecných. Żądania te liczą się od dnia 1 lutego 1921 r.

Niezależnie od wystawionych powyżej żądań, Zarząd Związku występuje z następującymi postulatami:

- 1) Mieszkanie higieniczne składające się z jednego pokoju i kuchni z całkowitym opałem i oświetleniem.
- 2) Pomoc lekarską i apteczną dla całej rodziny.
- 3) Pełna pensja przez trzy miesiące w razie choroby dozorcy.
- 4) 2 bluzy, 2 fartuchy i esapka wydawane 1. IV. każdego roku.
- 5) Wydalenie z pracy może nastąpić jedynie za porozumieniem się z Polskim Związkiem Zawodowym Dozorców domowych za tymczasowym wynagrodzeniem lub wypłaceniem odszkodowania.
- 6) Przyjmowanie dozorcy tylko za pośrednictwem Zw. Dozorców.
- 7) Za strajk żaden dozorca wydalonym być nie może, ani przez wywołanie sądownie.
- 8) Zniesienie wszelkich czynności i bezpłatnych posług nie wchodzących w zakres czynności dozorcy.
- 9) Dostarczenie dozorcy wszelkich potrzebnych narzędzi pracy i materiałów przez właścicieli domów.
- 10) Odszkodowanie za nieszczerstwo wypłaty przewidziane przez prawodawstwo państwowe.
- 11) Wszelkie rozporządzenia dotyczące pracy dozorcy muszą być zgodne z żądaniem domu.
- 12) Przyznanie 13 pensji płatnej w pierwszej połowie grudnia każdego roku.
- 13) Zniesienie kar administracyjnych nakładanych na dozorców przez policję.

Funkcja II: Żądania ekonomiczne dozorców domowych m. Łodzi i przedmiśle odoszczędzić się do domów i placów należących do właścicieli fabryk:

- 1) Dla dozorców domowych zajętych przy domach różnego rodzaju i lokalach, a także dozorców w domach koszarowych stawka określa się na mk. 484 dziennie.
- 2) Dla dozorców zajętych przy domach i pustych placach należących do właścicieli fabryk tak wśród miasta jak i przedmieść stawka określa się na mk. 500 dziennie.

Następnie powzięta uchwała na wniosek ob. Miszeczka następująca uchwała: Jeżeli wyżej wymienionym żądaniom dozorców domowych do dnia 15 kwietnia r. b. nie stanie się zadość i czynnik zainteresowany będą sobie nadal lekceważyli najwygodniejsze interesy dozorców, dozorcy przystąpią do bezobrotowości.

Wybrany został Zarząd i Komisja Rewizyjna, w skład których weszli większość głosów ob.: Sobczak, Postolski, Radomski, Janicki, Frontczak, Rakowski, Farnowski, Olejniczak, Wojtasik, Sosła, Twardowski, Woźniak, Kosciński, Rakoczy i Karpiński. W wolnych wnioskach powzięta została następująca uchwała.

Zabrania się członkom Związku dozorców zajmowania się innymi zawodami, poza zawodem dozorców domowych.

Nad powyższą uchwałą upoważniono zarząd do czuwania i zrealizowania.

Na tem obrady zakończono.

Wit.

Mały feljeton.

Co miłość dziejejsza może...

Plama nowojorskie pedają niezwykły fakt kobiecej namiętności, prześludującej tym razem męzysznę, wbrew przyjętym konwencjom dziełom serca ludzkiego.

Przedmiotem tej niezwykłej, a wyjątkowej miłości jest pewien kupiec z Filadelfji, odbywający częste podróże po oceanie. Na parowiec zdążającym z Ameryki do Wschodniej Azji poznała owego kupca miss Elley. W Japonji kupiec ów znikł z oczu swej wielbielki, ale ona wnet odszukała go w Hongkongu i wróciła zjawia się na innym parowcu, którym kupiec ów zdążył na wyspy Hawajskie, przebrana za ślepcę.

W Honolulu oddano więc ją w ręce władz, które odestały ją z powrotem do domu. Wynik był taki, że już w dwa miesiące później kupiec ów wpadł znów w ręce swej wielbielki w Filadelfji.

Chcąc się pozbyć niebezpiecznej amantki, kupiec wrócił się do władz amerykańskich, spowodował to, że miss Elley jako angielska poddana, została wydalona ze Stanów Zjednoczonych.

„Ale, herce ale sżaga” — nie zna się na żakach w miłości, miss Elley wróciła i powróciła.

tem do Filadelfji, by być blisko swego akochanego.
Gdy ją aresztowano i spytano, w jaki sposób udało się jej przyjechać do Filadelfji, opowiedziała ona, że za sto dolarów przysięgła przez granicę aeroplanem. Gdy poddała ją wadziom psychiatrycznym, stwierdzono, że jest ona w stanie zupełnie normalnym, o ile w tym stanie wogóle można być normalnym — dodał lekarz sądowy w swój ekspertyzie.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

9	Dziś Marji	
	Jutro Ezechiela	
	Wschód słońca,	5 m. 19
	Zachód	6 m. 46
Sobota	Wschód księżycy	12 m. 10
	Zachód	8 m. 32

Z Rady szkolnej miejskiej. Pod przewodnictwem dr. Kocińskiego odbyło się wczoraj posiedzenie Rady szkolnej miejskiej z udziałem przybyłego z Warszawy inspektora krajowego szkolnego p. J. Stypńskiego.

Na posiedzeniu tem rozważano sprawę postulatów ekonomicznych, dotyczących polepszenia bytu nauczycielstwa w związku z przedsięwziętymi w tym kierunku przez Radę szkolną krokami.

Po dyskusji uznano za konieczne urządzić pracownię dla przygotowania kadry nauczycielskiej różniczą w zakresie istniejącym w Warszawie, oraz otworzyć wypożyczalnię okazów szkolnych dla nauki przyrody i geografji. Następnie postanowiono wystąpić do ministerjum W. R. i O. P. z prośbą o udzielenie inspekcji szkolnej kredytów na zaangazowanie 10-ku stałych zastępców chorych nauczycieli. Wreszcie uchwalono prosić inspektora Stypńskiego o wyjednanie w ministerjum zniżenia tak zwanych szkolnych oddziałów akcyjnych, t. j. pozbawionych osobnych wychowawców.

Inspektor szkolny krajowy w Łodzi. Bawi od wczoraj w Łodzi inspektor szkolny krajowy p. Stypński. Głównym celem pobytu w Łodzi inspektora jest zwiedzenie szkół powszechnych. P. inspektor zabawi tutaj 10 dni.

Wizytacja. Bawi w Łodzi wizytator szkół zawodowych inż. Czechowski. Zwiedził on szkoły: Rzemiosł przy ul. Wodnej, Państwową szkołę włókienniczą, miejską szkołę dla terminatorów rzemieślniczych i t. d.

Koszty utrzymania. Komisja miejska do badania zmian kosztów utrzymania w Łodzi, złożona z przedstawicieli Rządu, przedstawicieli władz miejskich, organizacji przemysłowców i organizacji robotników, na posiedzeniu swym ustaliła, iż koszty utrzymania dziennego rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, niepolegającej deputatu dodatkowego, w dniu 1 kwietnia r. b. wyniosły mk. 342 fen. 15, w dniu zaś 1 marca r. b. koszty te wyniosły 348 mk. 50 fen., czyli że koszty te zmniejszyły się o mk. 6 fen. 35. W procentach wynosi to 0,02.

Koszty utrzymania rodziny pracowniczej, otrzymującej deputat wyniosły w dniu 1 marca r. b. mk. 838 fen. 68, w dniu zaś 1 kwietnia r. b. mk. 839 fen. 00, czyli o marek — fen. 41 więcej.

Ze Stow. Handlowców Polskich. W niedzielę dnia 10 b. m. odbędzie się wycieczka członków Stow. Wzajemności Handlowców do elektrowni miejskiej. Zbiórka w lokalu Stowarzyszenia (Piotrkowska 108) o godz. 9 rano. O liczne wzięcie udziału w wycieczce prosi Zarząd.

Z „Koła Polek”. Zarząd „Koła Polek” zawiadamia członkinie, że walne zebranie Koła odbędzie się dnia 12 b. m. we wtorek o godz. 6 po poł. (Piotrkowska 174), na którym wybrany zostanie nowy zarząd. Udział wszystkich członkin niezbędny. Bez względu na ilość zebranych uchwały będą prawomocne.

Zawieszenie działalności wojskowego dozoru korespondencji. Departament Administracyjny Województwa Łódzkiego zawiadomił starostów, że z dniem 1 kwietnia r. b. zamieszona została działalność wojskowego dozoru korespondencji i wojskowej kontroli telegrafu.

Zmiany w ograniczeniu spożycia. Departament Apropozycji Województwa Łódzkiego zawiadomił Starostów, komisarzy apropozycji przy magistratach miast Łodzi i Pabjanic, oraz Opatowski Urząd walki z lichwą i spekulacją, iż w myśl reskryptu ministerstwa apropozycji narzu-

zione zostały zmiany w ograniczeniu spożycia, mianowicie:

1) Cukierniom oraz kawiarniom zezwala się na wypiek dotychczas podawanych pierożków oraz kroketów kakaowych, w skład których wchodzić może kakao, czekolada, masa owocowa i jako środek słodzący — miód sztuczny i sacharyna; 2) mleczarniom nie jest zabronione podawanie zsiadłego mleka lub jajek, cukierkiem i kawiarniom wolno wydawać kawę i herbatę w godzinach objętych zakazem z warunkiem, że mleko będzie podawane oddzielnie w ilości do 50-ciu gramów na szklankę; 3) napoje słodkie mogą być podawane z warunkiem, że będą słodzone miodem sztucznym lub sacharyną.

Postanowienia te winny być przestrzegane aż do dalszego zarządzenia. Województwo poleciło zarazem starostom, prezydentom i urzędnikom walki z lichwą — zmorzyć dochodzenia karne przeciw osobom, które dopuściły się przekroczenia rozporządzeń ograniczenia spożycia, zmienionych powyższem postanowieniem.

Przewóz mięsa. Wobec częstych wypadków kwestjonowania i zatrzymywania przez organa administracyjne, policyjne i kolejowe posyłek mięsa wieprzowego, wędlin i słoniny z obszarów zapowietrzonych księgosuszem, a przeznaczonych na wywóz do obszarów na zachód od linii ochronnej, Województwo Łódzkie nadesłało wyjaśnienie, że zakaz wywożenia mięsa przewidziany w rozporządzeniu Ministerstwa rolnictwa z dn. 20 września 1920 r. odnosi się tylko do mięsa, pochodzącego z przeżuwaczy, t. j. z bydła rogatego, owiec i kóz. Natomiast wywóz kolejną mięsa wieprzowego surowego, lub solonego jest dozwolony pod warunkiem, że do każdej posyłki dołączone będzie świadectwo, wystawione przez lekarza weterynaryjnego, że mięso to było w miejscu uboju podane oględzinom. Wywóz wędlin i tuszeczek wieprzowych nie podlega żadnym ograniczeniom.

Wczorajsze zaćmienie słońca. Gorszego fga nie mogła nam aura wyrządzić jak to, że uniemożliwiła wczoraj dokładną obserwację niezwykłego i zawsze niezmiernie ciekawego zjawiska, jakim jest zaćmienie słońca. Gęsta powłoka chmur kryła niebo od rana, dopiero o godz. 11 i pół, a więc już w przedostatniej fazie zjawiska, od czasu do czasu rozstępowały się chmury i pozwalały choć ukłaskiem obserwować przebieg zaćmienia.

O kapryśna aurę! Mniejsza o profanów i innych zwykłych śmiertelników, dla których zjawiska przyrody są obojętne, ale wielbiciele głębszej wiedzy, a zwłaszcza uczeni odczuli wczorajszy kaprys aury dotkliwie i nie bez strat, gdyż każde zjawisko niebieskie pozwala im pogłębić swoją wiedzę o ciałach rozproszonych w bezmiarach wszechświata. A zaćmienia słońca zdarzają się u nas dość rzadko.

Obiecujący synulek. Wczoraj 12 letni Zenon Gruszczyński (Kijowska 10) uśpiwszy czujność swej matki skradł z szuflady 7000 mk., różne rzeczy i zbiegł, o czem poszkodowana zawiadomiła policję.

Z życia organizacji N. P. R.

Baczność dzielnica Zielona.
W niedzielę dnia 10 b. m. odbędzie się ogólne zebranie członków NPR dzielnicy Zielonej punktualnie o godz. 9 i pół rano przy ul. Piotrkowskiej 91. O punktualne przybycie prosi Zarząd.

Baczność dzielnica Karolew.
W niedzielę dnia 10 b. m. o godzinie 3 po poł. odbędzie się zebranie członków N. P. R. w klubie w Karolewie. O punktualne przybycie prosi Zarząd.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.
Dzisiaj o godz. 4 po poł. po najniższych cenach dla młodzieży i o g. 8 wiecz. na widowisku ludowem poprzedzone konferencją — „Psie figle służącego” (Epidikus) komedjo-farsa Plautusa. W niedzielę po południu o g. 3, po cenach popularnych „Pan Jowiński” Al. Fredry po raz ostatni w sezonie, a o g. 8 wiecz. „Wesele” St. Wyspiańskiego po raz 8 w pierwszej obsadzie.

W poniedziałek po niższych cenach dla zreszceń inteligentkich „Psie figle służącego” Plautusa. W próbach „Koniec firmy Thomas” W. Bienina i „Biała rękawiczka” St. Zeromskiego.

Hold bohaterom.

Dowództwo warszawskiej szkoły podchorążych piechoty zaprasza rodziny i znajomych swych wychowanków, którzy polegli na polu chwały lub zmarli z ran odniesionych w boju, na uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej zawierającej nazwiska poległych.

Uroczystość odbędzie się dn. 10 kwietnia r. b. w gmachu warszawskiej szkoły podchorążych piechoty; rozpocznie się o godz. 10 uroczystym nabożeństwem żałobnym za dusze poległych.

Tablica pamiątkowa zawiera nazwiska następujące: ppor. Czernak Bronisław, pchor. Nalepiński Stanisław, pchor. Obuchowicz Marjan, pchor. Kostron Stefan, ppor. Maczyński Jan, ppor. Brzeski Kazimierz, por. Zalewski Stanisław, pchor. Kasperowicz Mieczysław, ppor. Gradek Bolesław, ppor. Konieczny Marjan, ppor. Blitek Henryk, ppor. Klobasa Feliks, kpt. Kulczycki Jerzy, ppor. Czaporowski Zdzisław, ppor. Miecznikowski Wacław, pchor. Zaremba Marjan, ppor. Kłemanowski Karol, ppor. Krzywda-Ezawski Stefan, ppor. Robaszkiewicz Stefan, ppor. Koczał Stanisław, ppor. Koprowski Jan Tadeusz, ppor. Konopka Tadeusz, ppor. Skuppy Edward, pchor. Czerwiński Władysław, ppor. Tabor Stefan, pchor. Bohuszewicz Witold, pchor. Nowak Adam, ppor. Rudnicki Stanisław, ppor. Włodkowski Wacław, ppor. Kallusowski Ignacy, ppor. Rogalewicz Zdzisław, ppor. Cichowski Władysław, ppor. Piłpiczak Mieczysław, pchor. Rudzki Stanisław, pchor. Rosiński Stanisław, pchor. Truskolawski Wacław, por. Monasterski Seweryn, pchor. Bucholtz Władysław, pchor. Tabaczynski Artur, pchor. Ilurczyn Witold, ppor. Gosdek Czesław, ppor. Światowicz Antoni, ppor. Millak Kazimierz, ppor. Rudnicki Marek, ppor. Muszyński Feliks, ppor. Makowski Stanisław, ppor. Wojciecki Stefan, ppor. Piłpiczak Karol, ppor. Ostrowski Włodzisław, pchor. Myśliwy Jan, pchor. Kudaki Stanisław, ppor. Krompski Jerzy, pchor. Wasutyński Marjan, kpt. Wisniewski Artur, pchor. Bałaga Mieczysław, ppor. Świdwiński Wojciech, ppor. Dmochowski Kazimierz, ppor. Lubisz-Sawicki Bolesław pchor. Czajki Jerzy, ppor. Latour Stanisław, ppor. Fabrycki Zygmunt, ppor. Jakubowski Zdzisław, ppor. Kaczmarek Bolesław, pchor. Bogusławski Karol, pchor. Baliński Władysław, pchor. Turowiec Tadeusz, por. Nizyński Jerzy, pchor. Ostrowski Edward, ppor. Piaseczny Zygmunt, ppor. Kukler Henryk, pchor. Garbiński Aleksander, ppor. Trzebiński Józef, ppor. Grakowski Czesław, pchor. Szkap Kazimierz, pchor. Sobolewski Józef, ppor. Gilski Bolesław, ppor. Miobalski Antoni, ppor. Orzechowski Kazimierz, ppor. Dąbrowski Wacław, ppor. Wodnicki Tadeusz, i ppor. Aperliski Stefan.

TELEGRAMY

Nad czem będzie obradował Sejm?

- WARSAWA, 8. (B. P. NPR). — Porządek dzienny posiedzeń Sejmu w dniu 14 b. m. obejmuje:
- 1) pierwsze czytanie kilku ustaw, między innymi o ordynacji wyborczej;
 - 2) Sprawozdanie komisji spraw zagranicznych w sprawie ratyfikacji traktatu w Saint Germain;
 - 3) Pierwsze, ewentualnie drugie i trzecie czytanie o ratyfikacji traktatu w Rydze;
 - 4) Wnioski o uregulowaniu podatków od spożycia, zuzycia względnie produkcji na obszarach Rplite;
 - 5) Wniosek p. Chądzyńskiego o nieprzyjęcie do wiadomości odpowiedzi min. b. dzielnicy pruskiej Kucharskiego na interpelację w sprawie pogwałcenia nitykalności poselskiej przez władze wielkopolskie;
 - 6) Wnioski komisji spraw zagranicznych w sprawie Wilna.
- Gdyby nie zdołano wyczerpać wszystkich punktów porządku dziennego, wie-y drugie posiedzenie Sejmu odbędzie się dnia następnego 15 b. m.

Dlaczego?

WARSAWA, 7. — Ciekawy przyczynek do „dyplomatycznej” działalności p. St. Grabskiego na szerszej arenie politycznej podaje wa. szawska „Trybuna” w numerze 13:

„Opowiadają, że gdy w Rydze obie strony położyły swe podpisy pod traktatem, wówczas jeden z członków delegacji rosyjskiej zwrócił się do polskiej delegacji z pytaniem:
— No, a teraz panowie wytłomaczcie nam, dlaczego p. St. Grabski, gdy układaliśmy preliminarze pokojowe, nie chciał od nas wziąć 12 milionów rubli w złocie, które proponowaliśmy wypłacić Polsce przed podpisaniem preliminarzy?
Delegacja polska na pytanie to nie mogła dać odpowiedzi.
Może udzielił odpowiedzi prof. St. Grabski?”

Zabiegi Francji o pozyskanie Starów Zjednoczonych.

POLDHU, 8. (PAT). Z Paryża donoszą, że Viviani otrzymał instrukcje, aby

zaniechał wszelkich usiłowań w kierunku ratowania Ligi narodów i starał się głównie o uzyskanie korzystnych poprawek rezolucji Knoxa.

POLDHU, 8. (PAT). Oświadczenie Hardinga, jakoby rząd Stan. Zjednoczonych nie powziął jeszcze decyzji co do rezolucji senatora Knoxa wywołało wielkie zainteresowanie. Podobno Knox proponuje do swojej rezolucji klauzulę dodatkową tej treści, że o ile by pokój Europy był zagrożony przez którekolwiek mocarstwo lub grupę mocarstw, w takim razie Stany Zjedn. będą to uważały za zagrożenie własnego pokoju.

Senator Knox jest zdania, że deklaracja taka gdyby została przyjęta przez wszystkie narody, miałaby lepsze skutki, aniżeli wszelkie związki sformowane na papierze.

Żądają dawadów swaj winy.

NAUEN, 8. (PAT). Bar. Lersner, który w swem czasie jako przewodniczący delegacji niemieckiej w Wersalu wołał zrzec się mandatu, aniżeli pragnąc notę, przypisującą całą winę Niemcom za wybuch wojny obecnej z powodu oświadczenia Stanów Zjednoczonych, że również całą winę za to przypisują Niemcom, podejmuje energiczną kampanję celem udowodnienia bezpodstawności tego twierdzenia. Żąda od przedewszystkiem, aby parlament niemiecki zajął w tej sprawie stanowisko i aby Stany Zjednoczone udowodniły swoje twierdzenie.

Układ niemiecko-rosyjski.

BERLIN, 8. (PAT.) Ogłoszono tu urzędowy komunikat, który opiewa, że ostateczne zawarcie niemiecko-rosyjskiego układu konsularnego nastąpi w najbliższym czasie. Na podstawie tego układu obywatele niemieccy, którzy zmuszeni byli opuścić Rosję, będą mogli obecnie powrócić do Rosji i podjąć swoją przerwana działalność. W dalszym ciągu komunikat donosi, że wielkie niemieckie firmy przemysłowe zapewniły sobie w Rosji obszerne koncesje.

Czechy organizują wymianę towarów z Rosją.

PRAGA, 8. (PAT) Związek wszechsłowiański kooperatyw zamierza złożyć w Pradze Bank wszechsłowiańskich kooperatyw spożywczych z kapitałem 6 milionów koron czeskich. 2 miliony mają złożyć kooperatywy czeskie i rosyjskie, 1 milion prywatni kupcy i przemysłowcy. Zadaniem Banku będzie wymiana towarów między Czechosłowacją i Rosją.

Koks tanieje.

MORAWSKA OSIRAWA, 8. (PAT) W przemyśle koksowym następuje przesilenie. Istnieje zamiar zniżenia cen koksu, aby umożliwić sprzedaż koksu do Polski.

Słowiańskość to moskalfilizm.

PRAGA, 8. (PAT) — Wczoraj zakończył się międzynarodowy kongres młodzieży uniwersyteckiej. W dzień przedtem odbyło się zebranie pożegnalne młodzieży słowiańskiej, w którym wzięli udział Czesi, Jugosłowianie, Serbowie Łużyccy, Ukraińcy i Rosjanie. Studenci polscy już poprzednio wyjechali z Pragi. Na zebraniu tym przedstawiciel młodzieży jugosłowiańskiej Ottowicz oświadczył, że w kwestji ukraińskiej nie można tak długo zająć ostatecznego stanowiska, dopóki kwestja nie będzie definitywnie rozwiązana przez Rosję demokratyczną. Inny mówca jugosłowiański Zewicz postawił wniosek, aby język rosyjski uważać za język przyszłego kongresu młodzieży. Szereg innych mówców wystąpił z sympatjami dla Rosji, co wśród młodzieży ukraińskiej wywołało przykre wrażenie, tak, że ukraińcy oddalili się przed końcem zebrania.

Wojna Grecji z Turcją.

ATENY, 8 (PAT) Havis. Pogłoski jakoby Gunaris poczynił kroki u rządu włoskiego celem uzyskania pośrednictwa w konflikcie grecko-tureckim, są pozbawione podstawy. Grecja jest zdecydowana w dalszym ciągu prowadzić walkę o oswobodzenie aż do końca i rozporządza do tego dostatecznymi siłami.

Kłęska armji greckiej.

PARYŻ, 8. (PAT). Według ostatnich wiadomości niepowodzenia armji

greckiej pod Belissem przybierają, rozmiary klaszki Grecy utracili 8000 żołnierzy i wielu oficerów.

ATENY, 8. (PAT.) Według urzędowego komunikatu greckiego o sytuacji na froncie, dnia 6 b. m. na północnym odcinku frontu położenie obecne jest takie samo, jakie było przed rozpoczęciem ostatniej ofensywy. Na froncie grupy południowej wszędzie panuje spokój.

Turecja prosi o interwencyjną koalicję.

PARYŻ, 8. (PAT.) Havas. Rząd konstytucyjny polski zwrócił się do rządów koalicyjnych z notą, w której prosi o niepozwolenie Grecji na czynienie z cieśnin i morza Marmara podstawy operacyjnej dla swych działań wojennych.

Szwajcaria przeciw 8-10 godzinnemu dniowi pracy.

BERNO, 8 (PAT) Havas. Rada Związkowa odrzuciła znaczną większością głosów konwencję w sprawie 8-10 godzinnego dnia pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych.

Pa upadku Kronsztadtu.

PRAGA, 8 (PAT) Dzieńniki donoszą z Rewla, że b. przewodniczący rosyjskiej konstytuancy Czernow, który tu przybył z Paryża oświadczył, że rewolucjonści kronsztadcy padli ofiarą własnej lekkomyślności. Gdyby byli uwieźli komunistów w Kronsztadzie, Trocki nie byłby zwyciężył.

Ze stolicy i z kraju

Przed ratyfikacją pokoju ryskiego.

WARSZAWA, 8. (PAT.) Na posiedzeniu Rady ministrów dnia 8 w obecności członków delegacji polskiej przewodniczący delegacji podsekretarz stanu Dąbski zwał sprawę z przebiegu pertraktacji pokojowych w Rydze. Podsekretarz stanu Strasburger udzielił wyjaśnień odnośnie do postanowień ekonomicznych traktatu. Rada ministrów traktat zaprobowała i uchwaliła przedłożyć go do ratyfikowania Sejmowi ustawodawczemu. Prezydent ministrów imieniem rządu złożył następnie podziękowanie delegacji podkreślając moźną i trudną pracę położoną przez jej członków około dzieła pokoju i podnosząc, że nie można zapominać wśród jakich warunków delegacja pracę rozpoczęła i w jakich okolicznościach je ukończyła. Na tem samym posiedzeniu uchwalono wykończenie traktatu przekazać ministrowi spraw zagranicznych, któremu powierzono powołanie do tego celu komisji międzyministerialnej.

Umowy handlowe Polski z Włochami i Anglią.

WARSZAWA, 8. (B. P. N. P. R.) Po między władzami polskimi a poselstwem włoskim w Warszawie nawiązano porozumienie w związku z projektem zawarcia umowy handlowej między Polską a Włochami. Radca handlowy poselstwa włoskiego p. Ulatti-Corvi odbył konferencję z

ministrem przemysłu i handlu, a następnie odbył szereg narad z przedstawicielami Min. spraw zagranicznych oraz Min. przemysłu i handlu.

W ubiegłą środę odbyło się również w Min. spraw zagr. z udziałem przedstawicieli wszystkich zainteresowanych ministerstw posiedzenie w sprawie zamierzonego zawarcia umowy handlowej polsko-angielskiej.

Projekt budżetu państwowego.

WARSZAWA, 8 (BPNPR) Poszczególne ministerstwa przesyłały już ministerstwu skarbu projekty swojego budżetu na rok 1921. Całkowity projekt budżetu państwowego będzie mógł być wobec tego przedstawiony Sejmowi w początku maja.

Wydajność pracy w warsztatach kolejowych.

WARSZAWA, 8. (B. P. NPR). Ministerstwo kolei stwierdza, że wydajność pracowników w warsztatach kolejowych wzrosła znacznie w ostatnim miesiącu. W stosunku do cyfr ze stycznia r. b. naprawiono w marcu o 25 procent więcej parowozów, o 41 procent wagonów towarowych, o 116 procent wagonów osobowych.

Zjazd Związku miast.

POZNAŃ 8. (PAT.) W dnach 9, 10 i 11 kwietnia b. r. obradować będzie w Poznaniu ogólny Zjazd Związku miast polskich.

KRAKÓW, 8. (PAT.) Wczoraj wieczorem wyjechali z Krakowa na Zjazd miast polskich do Poznania prezydent miasta Federowicz, oraz delegaci Rady miasta i magistratu. Z Małopolski i Śląska Cieszyńskiego wyjeżdża razem około 80 delegatów.

Przewiezienie arcydzieł z Wiednia do Krakowa.

KRAKÓW, 8. (PAT.) „Rejtan na Sejmie 4 letnim”, arcydzieło Jana Matejki przewieziono wczoraj z Wiednia do Krakowa. Przewieziono również kilka innych obrazów, między innymi, o brazy Brandta.

Młodzież francuska i belgijska we Lwowie.

LWÓW, 8 (PAT) Bawią tu delegaci młodzieży francuskiej i belgijskiej, a którzy wracają z kongresu w Pradze.

Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zj.—811—786
Marki niemieckie — 13.60—13.10
Franki franc. — 59.50—58.25
Ruble carkie 500—307.50—205
Ruble dumskie 1000—67.

Popierajcie pismo „Praca”

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE

Kino „DOLINA SZWAJCARSKA“ ul. Sienkiewicza 40.

Dziś!

Pierwszy raz w Łodzi!

Dziś!

Nie damy ziemi skąd nasz ród! z walki o Górny Śląsk.

Martyrologia w 5 wielkich częściach.

Początek specjalnego przedstawienia dla młodzieży szkolnej o godz. 4-ej, w niedzielę o 1-ej po poł.

Dnia 24 kwietnia 1921 r. odbędzie się Ogólne Nadzwyczajne Zebranie Członków kooperatywy przy I-szym Tkackim Związku Robotn. w sali Pol. Zaw. „PRACA” przy ul. Głównej 31, o godz. 2 po poł. w I-szym terminie. W razie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków, zebranie odbędzie się o godz. 4-tej w II-gim terminie bez względu na ilość przybyłych w następującym porz. PORZĄDEK DZIENNY: 1) Zagajenie Zebrania. 2) Wybór przewodniczącego i asesorów, 3) Odczytanie protokołów z poprzednich Ogólnych Zebrań. 4) Sprawozdanie Zarządu. 5) Zatwierdzenie bilansu i podział zysków za rok 1920. 6) Wolne wnioski. UWAGA: Zarząd uprzejmie prosi członków koop. o liczne i punktualne przybycie, gdyż sprawa ważna. Wejście na salę za okazaniem książeczki członkowskiej, lub legitymacji chlebowej z numerem członka. Dojazd tramwajem № 10 i 4.

Zarząd Chóru Prymar. przy Kośc. św. Krzyża urządza dnia 10 kwietnia b. r. w lokalu „Sokół“, Nawrot 23 dla członków i wprowadzonych gości „Tradycyjne jajko“ POŁĄCZONE Z ZABAWĄ TANECZNĄ. Początek o godz. 3 po poł.

Niniejszym zawiadamiamy członków Stow. Społ. „DZWIGNIA“, iż Roczne Ogólne Zebranie odbędzie się w sali Straży Ogniowej przy ulicy Sienkiewicza № 54 w niedzielę, dnia 10 kwietnia r. b. o godz. 3-ej po południu. Jeżeli nie przybędzie odpowiednia liczba członków, zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 4-ej i będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków. Uprasza więc o liczne i punktualne przybycie. ZARZĄD. Wejście na salę za okazaniem książeczki członkowskiej.

Miejska Szkoła Gospodarstwa Domowego pod kierunkiem inżynierowej NAKIELSKIEJ od wtorku codziennie przyjmuje zapisy uczennic od 9-ej do 1-ej, Radwańska 42. Potrzebni z chłopcy lat 18, wiadomość Grand Kino od 5-ej.

SZTUCZNE ZĘBY stare, nawet połamane, poludynowe i w szkiełkach, białe i złote kupuje i sprzedaje najwyższe ceny; skład przyborów dentystycznych „Polonais“ B-cia Zalcman Karabanow, Wachodnia 45.

OGŁOSZENIA D OBNE. A. Meble: Kanapy, łóżka, sprzedaje najtaniej, Orla 23, Słobianka. 1421-6. Porzącki Marjan zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. 1397-1. Dorkowski Szimon zagubił paszport niemiecki, wydany w Berlinie. 1385-3. Duchelt Józef zagubił paszport polski, kontrolkę deputatową, książeczkę z Pol. Zw. Zaw. i przesyła 1000 mk. pieniędzy. 1894-3. Cieślak Władysław zagubił dokument wojskowy z pułku Nowogrodzkiego, wydany w Wilnie. 1356-3. Urentzel Helena zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1306-8. Pogler Antoni zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. Goldenbergowi Arkadiuszowi zaginął polski dowód osobisty, wydany w Łodzi. 1380-3. Jastrzębka Zofia zagubiła matrykę, wydaną z gimnazjum d. Sobolewski. 1895-1. Jancek Marja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Bieradzu. 1857-8. Kowalska Berta zagubiła paszport niemiecki, wydany w gminie Ciosy. 1887-3.

Wiatkowi Jan zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. w Łodzi. Mebli! Otrzymał wybór: Nowych i okazanych: Salony mahoniowe, Sympłaki mahoniowe, Jany dębowe, Stołowe, Gabinet, Urządzenia biurowe, Łóżka metalowe, Krzesła „Thoneta“, Meble białe. Sprzedaje najtaniej Salad mebli Władysława Romiszewskiego, Piotrowska 116, I piętro. 1233-10.

Maszynę do szycia sprzedam. Wiatkowi Jan, Słowiańska 13 u stróżki. 1370-9. Panna, która w dniu 7 kwietnia, na 7. b. tramwaju № 3 na Górnym Rynku okolo godz. 8-ej wieczorem zabrała pozostawioną teczkę, uprasza się o zwrot znajdujących się w niej bezwartościowych dla niego papierów, B. Pilcer, Al. Kościuszki № 16. 1393-1.

Potrzebny uszeń do zakładu tapicerniako dekoracyjnego, ul. Rozwadowska № 9. 1396-1. Radomska Marjanna zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1374-1. Szkoski Stanisław zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. 1383-1. Szosła Stefan zagubił kartę zwolnienia od wojska wydaną z P. K. U. w Łodzi. 1399-8. Swiatlak Salomeja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1358-3. Walczak Konstanty zagubił kartę powołania rocznika 1893 wydaną z P. K. U. w Łodzi. Zaginął ples złoty, mały, walczyk Łódki. Proszę odprawić za wynagrodzeniem mk. 1000 na ul. Główną 55 do Smolaraka. 1377-1.

Zaginął chłopiec 9-10 letni ubrany w czarne palto nową czapkę i buci i nowe sznurkowane, nazywa się Roman Barykowski. Kłoby wiedział gdzie się takowy znajduje niech zawiadomi rodziców ul. Radomska lub niech da znać policji. 1384-3.

Zięba Stanisław zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. w Piotrkowie, oraz paszport polski, wydany w gminie Gorzkowice.

Wobec posiadanych informacji, że właściciel gimnazjum filologicznego L. Szakina w Łodzi (Piotrkowska 18) próbuje skompletować personel nauczycielski za pośrednictwem nowozaangażowanego dyrektora p. Bolesława Rachlewicza, wzywamy p. p. Kolegów-nauczycieli do nieobejmowania posad w powyższej szkole ze względu na niezalatwienie przez właściciela szkoły zataręgu z poprzednim personelem nauczycielskim. Zarząd Oddziału Łódzkiego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich.

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ruchomości Lombard Akcyjny Oddział w Łodzi Zachodnia nr. 31. Zawiadamia, że przyjmuje do sprzedaży komisowej z wolnej ręki bądź to z licytacji publicznej, wszelkiego rodzaju biżuterję, srebra, platerę, odzież, towary lokcyjne i tym podobne przedmioty. Sprzedaż odbywać się będzie z wolnej ręki w specjalnym lokalu, a sprzedaż z licytacji w miejscowej sali licytacyjnej przy ulicy Zachodniej nr. 31 w godzinach od 9-ej rano do 3-ej po południu.

KOSTJUMY damskie 10500.— ostatni krój, palta wiosenne 5750.— 4250.— 5800.— i drożej, suknie 1350.— 1950.— 3500.— spódniczki 600.— 1125.— bielizna, białe towary, otaminy w różnych cenach SZNECHEL I ROZNER PIOTRKOWSKA № 100. Filja № 160.

Dr. M. Skłodowska Felauer Choroby kobiece i akuszerja Rozwadowska Nr. 1. Kupuję brylanty, srebro, perły, diamenty, stare zęby i garderobę, płacę ceny najwyższe KONSTANTYNOWSKA № 7, praca oficyjna, i piątro Z. MILICH.